CENA NUMERU 5 ZŁ

WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

ROK II, Nr 127 (292)
CZWARTEK
12 maja 1949 roku
Wsch. sł. 4.00, zach. 19.08

Uroczyste inauguracyjne posiedzenie Komitetu Uczczenia 150-rocznicy urodzin Aleksandra Puszkina

Dn. 10 bm. w sali recepcyjnej Sejmu Ustawodawczego odbyło się pod przewodnictwem Marszałka W. Kowalskiego inauguracyjne posiedzenie Komitetu Uczczenia 150-ej rocznicy urodzin Aleksandra Pusz kina. Komitet pozostaje pod Wysokim Protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta.

Na uroczyste posiedzenie przybyli członkowie Rady Państwa: Barcikowski, Kołodziejski i Niećko, członkowie Rządu z Premierem J. Cyrankiewiczem, wicepremierem Korzyckim i Marszałkiem Polski Żymierskim, przedstawiciele partii politycznych, przodownicy pracy, reprezentanci świata naukowego, literackiego i artystycznego.

Na uroczystości inauguracyjnej obecny był ambasador ZSRR w Warszawie p. Wiktor Lebiediew w otoczeniu członków ambasady.

Pięknie udekorowaną salę zdobiło brązowe popiersie Aleksandra Puszkina.

Posiedzenie zagaił Marszałek Sejmu W. Kowalski, cytując na wstępie słowa wielkiego rosyjskiego myśliciela i krytyka literackiego Bielińskiego, który powiedział:

„Puszkin należy do tych wiecznie żywych zjawisk, których nawet śmierć nie jest w stanie zatrzymać w nieustannym rozwoju".

Aleksander Puszkin — mówił dalej Marszałek Kowalski — jest takim wiecznie żywym zjawiskiem, któremu każda nowa epoka daje nowy sens i nowe podstawy nieśmiertelności, zarówno wobec własnego narodu, jak też z punktu widzenia całej ludzkości. Nic więc dziwnego, że 150 rocznica urodzin poety jest nie tylko wydarzeniem największej wagi dla wszystkich narodów radzieckich, które uważają spuściznę jego za nieodłączną część swoich kultur narodowych, lecz również wydarzeniem o znaczeniu międzynarodowym, w którym uczestniczą wszystkie postępowe narody, oddając hołd temu, który „w swój nielitościwy czas wysławiać wolność śmiał" i wyczekiwał czasów „gdy narody w wielką połączą się rodzinę".

Epoka, w której żył wielki poeta — była epoką potężnych przemian społecznych, kulturalnych i politycznych, które wstrząsały wówczas całą Europą. Podobnie jak wszyscy współcześni przodownicy swoich narodów — podkreśla mówca — podobnie więc jak Mickiewicz, Heine, Byron, stał Puszkin zdecydowanie po stronie postępu. Według słów Lenina należał w owych czasach „do lepszych ludzi" swego środowiska, którzy dopomogli do obudzenia szerokich mas narodu". Poezja Puszkina wywarła ogromny wpływ na rozwój ruchu wyzwoleńczego w Rosji, co stwierdzali dekabryści, otaczający go powszechną miłością.

Puszkin chłostał bezlitośnie stary, chylący się do upadku świat feudalny, a równocześnie poddawał ostrej krytyce stosunki kapitalistyczne i współczesną demokrację anglo-amerykańską, wskazując na okrutny wyzysk człowieka pracującego oraz straszną jego nędzę — na których kapitalizm buduje podstawy swego istnienia.

W ścisłym związku ze swoim narodem, w głęboko demokratycznej treści utworów, tkwi istota nieśmiertelnej wielkości Puszkina — stwierdza Marszałek Kowalski.

Puszkin jest związany z narodem polskim szczególnie mocno więzami serdecznej przyjaźni, która łączyła go z Mickiewiczem.

Historyczny fakt ich przyjaźni budzi w nas radosną świadomość, że narody nasze zawsze ciążyły ku sobie wszystkimi siłami, które stanowiły to, co w nich najlepsze, by wreszcie we współczesnej epoce socjalizmu, stanąć na zawsze ramię przy ramieniu do wielkiej pracy nad ugruntowaniem postępu i trwałego pokoju na świecie".

Powitawszy przybyłych na uroczystość gości — Marszałek Kowalski zaprosił do stołu prezydialnego: ambasadora ZSRR p. Lebiediewa, prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza, Marszałka Polski M. Żymierskiego, wicemarszałka Sejmu W. Barcikowskiego, prezesa N. I. K. F. Jóźwiaka (Witolda), wiceprezesa Rady Ministrów A. Zawadzkiego, ministra sprawiedliwości H. Świątkowskiego, podsekretarza Stanu w Prezydium Rady Ministrów J. Bermana, ministra oświaty S. Skrzeszewskiego, ministra kultury i sztuki S. Dybowskiego, Juliana Tuwima, Jerzego Gardę i przodownika pracy z trasy W—Z J. Lewandowskiego.

Następnie Marszałek Sejmu Kowalski udzielił głosu wiceministrowi kultury i sztuki W. Sokorskiemu.

„Naród polski — powiedział m. in. wiceminister Sokorski — dumny jest z tego, że pomimo, a często nawet wbrew dążeniom swojej reakcji i swoich klas posiadających, zawsze głęboko kochał Aleksandra Puszkina. Najlepsi polscy poeci z Julianem Tuwimem na czele tłumaczyli jego utwory i współzawodniczyli z sobą w doskonałości przekładu, widząc w braterstwie wielkich duchów Puszkina — Mickiewicza, braterstwo naszych narodów.

Toteż uroczystości Puszkinowskie w Polsce będą ściśle zsynchronizowane z uroczystościami ku czci Mickiewicza, Słowackiego i Chopina. Ci czterej genialni artyści pierwszej połowy XIX wieku, których dzieła stały się prawdziwą własnością naszych ludów, dopiero w latach epoki socjalizmu, są dzisiaj nie tylko symbolem naszego braterstwa, lecz i naszej drogi w przyszłości."

Z kolei wicemin. Sokorski omówił stronę organizacyjną i program uroczystości roku Puszkinowskiego, które zainaugurowane obecnym uroczystym posiedzeniem będą kontynuowane, poczynając od 6 czerwca br. — jako 150 rocznicy urodzin Puszkina — do dnia 29 stycznia 1950 r. (tj. do 112 rocznicy śmierci).

Organizacją całej tej akcji na terenie kraju zajmuje się Ministerstwo Kultury i Sztuki, Komitet Słowiański w Polsce oraz Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Na czele Komitetu Honorowego stanął Marszałek Sejmu W. Kowalski. Przewodnictwo Komitetu Wykonawczego objął minister H. Świątkowski.

Międzynar. Targi Poznańskie zostały zamknięte

W dniu 10 bm. wieczorem zamknięte zostały XXII Międzynarodowe Targi w Poznaniu.

W ciągu 18 dni targowych przez pawilony i hale MTP przewinęło się według nieoficjalnych jeszcze obliczeń przeszło 1 milion osób z całej Polski oraz ponad 5 tysięcy cudzoziemców z 58 państw całego niemal globu ziemskiego.

Jest to największa, nienotowana dotychczas, w historii Wystaw i Targów w Polsce, frekwencja zwiedzających.

O czym rozmawiał min. Bevin z politykami Niemiec Zachodnich

LONDYN PAP. „Daily Worker" komentując ostatnią wizytę min. Bevina w Niemczech zachodnich, pisze m. in.: „Bevin udzielił politykom niemieckim instrukcji w sprawie stanowiska jakie winni oni zająć w czasie konferencji Czterech.

Rozmowy Bevina z politykami niemieckimi strefy brytyjskiej były częścią przygotowań, które mają zapewnić mocarstwom zachodnim „sukces" dyplomatyczny na konferencji paryskiej. Pierwszym posunięciem w realizowaniu tego planu było zatwierdzenie w wielkim pośpiechu projektu konstytucji zachodnio - niemieckiej przez tzw. Radę Parlamentarną w Bonn. Celem mocarstw zachodnich była próba postawienia Związku Radzieckiego wobec faktu dokonanego.

Miarą wysiłków mocarstw zachodnich, zmierzających do utrwalenia rozbicia Niemiec jest m. in. fakt, że pod silną presją Waszyngtonu partie polityczne Niemiec zachodnich zmuszone były kilkakrotnie odrzucić zaproszenie przywódców partii niemieckich w strefie wschodniej do odbycia wspólnych rozmów na temat odbudowy jedności Niemiec.

Przemówienie Otto Grotewohla w sprawie t.zw. konstytucji z Bonn

BERLIN. PAP. — W przemówieniu, wygłoszonym przed Prezydium Niemieckiej Rady Ludowej, przewodniczący SED Otto Grotewohl oświadczył, że uchwalenie konstytucji dla państwa zachodnio - niemieckiego **zagraża jedności kraju i przyszłości narodu niemieckiego.**

Grotewohl zarzucił gubernatorom trzech mocarstw zachodnich, że **zmusili** radę parlamentarną w Bonn do utworzenia separatystycznego państwa.

„Próba utworzenia tego państwa przed konferencją paryską jest krokiem nieodpowiedzialnym i niezrozumiałym—powiedział Grotewohl. Jedyna decyzja, która może zapaść obecnie — to decyzja zjednoczenia Niemiec".

Mówca przypomniał, że Niemiecka Rada Ludowa zaprosiła radę parlamentarną i gospodarczą we Frankfurcie do odbycia wspólnej konferencji.

Na zakończenie przemówienia Grotewohl zaapelował do wszystkich działaczy politycznych w Niemczech, by pozostawili na uboczu osobiste poglądy wobec oczekujących ich wielkich zadań. „Trzeba umieć zrezygnować z rzeczy małych dla wielkich i stworzyć szeroki narodowy front o przyszłość Niemiec".

Mówca zaproponował, by zaproszenie skierowane do rady parlamentarnej w Bonn i rady gospodarczej we Frankfurcie — rozszerzyć na wszystkie partie polityczne Niemiec Zachodnich.

Przed Kongresem Pokoju krajów Ameryki Łacińskiej

MEXICO CITY. PAP. — Przewodniczący Federacji Pracy Ameryki Łacińskiej — Lombardo Toledano, który powrócił ze Światowego Kongresu Pokoju w Paryżu, oświadczył, że Kongres ten stanowi jedno z najdonioślejszych wydarzeń politycznych ostatnich lat.

Toledano podkreślił, że zebranie delegatów państw Ameryki Łacińskiej na Kongres Paryski postanowiło natychmiast przystąpić do organizowania komitetów narodowych w obronie pokoju w poszczególnych krajach Ameryki Łacińskiej. Komitety te zajmą się przygotowaniem wielkiego Kongresu w obronie pokoju w Ameryce Łacińskiej.

Termin tego Kongresu wyznaczony został na dzień 1 sierpnia

Dzięki pokojowej polityce ZSRR

Zniesienie ograniczeń komunikacyjnych pomiędzy Berlinem a Niemcami Zach.

BERLIN. PAP. — Trzej komendanci zachodnich sektorów Berlina wydali w dniu 10 bm. rozkaz uchylenia wszelkich ograniczeń komunikacyjnych i handlowych między zachodnimi strefami Niemiec a Berlinem, wprowadzane przez mocarstwa zachodnie od dnia 1 marca 1948 r. Zniesienie ograniczeń nastąpi 12 maja o godz. 0,01.

Prasa berlińska obszernie komentuje rozkaz szefa radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech gen. Czujkowa w sprawie zniesienia ograniczeń komunikacyjnych i handlowych między Berlinem a zachodnimi strefami Niemiec.

Organ chrześcijańskiej demokracji w strefie radzieckiej „Neue Zeit" stwierdza, że rozkaz gen Czujkowa został przyjęty przez całą ludność niemiecką z dużym zadowoleniem i wdzięcznością. Rozkaz ten posiada znaczenie nie tylko dla Niemiec. Otwiera on drogę do normalizacji życia gospodarczego i pozwala żywić nadzieję, że został uczyniony poważny krok na drodze do utrwalenia pokoju powszechnego.

Uchylenie obustronnych ograniczeń — pisze „Neue Zeit" — toruje drogę dla pertraktacji w sprawie rozwiązania otwartych jeszcze problemów a zwłaszcza problemu waluty. Stanowisko zajęte przez Związek Radziecki dowodzi, iż jest on prawdziwym rzecznikiem pokoju.

Dziennik piętnuje tych polityków niemieckich, którzy w dalszym ciągu spiskują przeciwko jedności Niemiec pragnąc już z góry storpedować paryską konferencję Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Tym razem jednak — pisze dziennik — wysiłki rozbijaczy nie powiodą się, gdyż siły demokratyczne w Niemczech są dość potężne, aby odparować zamach ze strony tej kliki.

BERLIN PAP. — Na dzień 12 maja w sektorze radzieckim Berlina zapowiedziana została wielka manifestacja pod hasłami „O porozumienie pokojowe" i „O zjednoczenie Berlina i Niemiec".

W manifestacji wezmą udział liczne organizacje demokratyczne Berlina, z niemiecką Socjalistyczną Partią Jedności na czele. (w)

Odroczenie konferencji z-ców ministrów spraw zagr.

LONDYN. PAP. — Zastępcy min. spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki, którzy od dłuższego już czasu obradowali nad ustaleniem ostatecznego tekstu traktatu pokojowego z Austrią, postanowili odroczyć swe rozmowy aż do chwili zakończenia paryskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Na szerokim świecie

Niezadowolenie brytyjskiej klasy robotniczej

Wyrazem ogólnego sprzeciwu brytyjskiej klasy pracującej wobec budżetu ministra finansów Crippsa i polityki zamrożenia płac są **dodatkowe rezolucje**, zgłoszone przez **kilkadziesiąt** lokalnych oddziałów Partii Pracy i związków zawodowych na tegoroczny kongres partyjny.

Kongres ten odbędzie się w czasie Zielonych Świąt w Blackpoole. W związku z tegorocznym kongresem, władze partyjne zastosowały **specjalną taktykę**: — termin zgłaszania rezolucji wyznaczono na marzec, tj. przed ogłoszeniem budżetu Crippsa i programu przedwyborczego, określającego politykę Partii na następne 5 lat.

Rząd i władze partyjne zamierzały skoncentrować uwagę Kongresu na programie przedwyborczym i nie dopuścić do obszerniejszej dyskusji na inne tematy. W tym też celu ograniczono ilość rezolucji, zgłaszanych przez okręgowe oddziały Partii i związki zawodowe, postanawiając większą część czasu poświęcić przygotowaniom do wyborów.

Jednakże, wobec oburzenia wywołanego w szeregach partyjnych przez budżet Crippsa, rząd i egzekutywa partyjna musiały **skapitulować** i uwzględnić w porządku dziennym Kongresu rezolucje, zgłoszone po marcowym terminie. Wśród kilkudziesięciu zgłoszonych dodatkowo rezolucji, znaczna większość **dotyczy budżetu i zamrożenia płac**. Inne występują przeciwko nieudolnie przeprowadzonej nacjonalizacji, zmniejszeniu programu budowy mieszkań robotniczych i ograniczeniu świadczeń społecznych. Szereg wniosków proponuje zastąpienie budżetu Crippsa nowym budżetem.

Związek zawodowy mechaników wystąpił z rezolucją, wzywającą Kongres **do potępienia polityki rządu** w dziedzinie płac, cen i zysków prywatnych kapitalistów, jako „nieuczciwej w stosunku do klasy robotniczej" Rezolucja domaga się przerzucenia polityki zamrożenia płac, wzmożenia kontroli cen i większego opodatkowania zysków prywatnych.

Liczne rezolucje wyrażają **protest przeciwko zwiększeniu podatków**, płaconych przez ludność pracującą. Ogółem 19 dodatkowych rezolucji **atakuje bezpośrednio budżet Crippsa**. Wiele rezolucji krytykuje ograniczenie programu budowy mieszkań robotniczych i żąda obniżki komornego. Inne rezolucje potępiają nieudolność administracji przedsiębiorstw znacjonalizowanych i domagają się szerszego dopuszczenia przedstawicieli robotników do kontroli nad tymi przedsiębiorstwami. Partia Pracy w Reitath domaga się wprowadzenia w życie zobowiązań rządu w sprawie socjalizacji przemysłu niemieckiego i ostrzega przed wzrastającą konkurencją niemiecką na polu gospodarczym.

Duże wrażenie i niewygodną dla władz partyjnych sytuację wywołał fakt, że okręg Gatesheeat zgłosił **kandydaturę** Zilliacusa na członka Komitetu Wykonawczego Partii. W ten sposób wyborcy Zilliacusa protestują przeciwko odrzuceniu przez władze partyjne jego kandydatury do przyszłych wyborów parlamentarnych i przeciwko zamiarom usunięcia go z Partii Pracy.

Plenarne posiedzenie KCZZ

9 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Obrady zagaił p. o. przew. KCZZ Aleksander Burski. W czasie obrad omówiono udział związków zawodowych w obchodzie święta 1-go Maja; wysłuchano informacji o Kongresie Pokoju oraz przedyskutowano dotychczasowe prace przygotowawcze do Kongresu Związków Zawodowych.

Przew. Komitetu Kongresowego ob. Kratko omawiając dotychczasowe osiągnięcia w pracach przygotowawczych do Kongresu Związków Zawodowych stwierdził m. in., że zakończono już wybory delegatów na Kongres. Ogółem wybrano 1.808 delegatów.

Mówca wskazał następnie na zadania stojące przed ruchem zawodowym w kampanii przedkongresowej. Do zadań tych należy m. in.: zwiększenie stanu ilościowego związków, gdyż około 700 tys. robotników znajduje się poza związkami zawodowymi, pogłębienie sojuszu robotniczo - chłopskiego oraz organizowanie grup związkowych.

Dla należytego wypełnienia tych zadań przewodniczący Komitetu Kongresowego postawił wniosek w imieniu Komitetu i w imieniu prezydium KCZZ, aby przełożyć Kongres Związków Zawodowych na dzień 1 czerwca rb. Wniosek członkowie plenum KCZZ przyjęli jednogłośnie.

—:□:—

51 tys. górników w Anglii

porzuciło pracę

LONDYN PAP. Strajk górników w okręgu węglowym Lancashire rozszerza się. Według ostatnich raportów w strajku bierze udział około 51 tys. górników na ogólną liczbę 52 tys. górników tego okręgu. Praca w 64 kopalniach zagłębia Lancashire (na ogólną ilość 65 kopalni) została całkowicie wstrzymana.

Dotychczasowe straty w wydobyciu węgla oblicza się na ponad 100 tys. ton

Związek górników Lancashire domaga się od centralnych władz związkowych poparcia postulatów górniczych i uznania strajku za oficjalny.

Uznanie strajku za oficjalny przez centralne władze związkowe miałoby ogromne znaczenie ze względu na to, że tylko w takim wypadku strajkujący otrzymują płace z funduszów związkowych. Obecnie strajkujący górnicy pozbawieni są płacy.

Pogłoski o dewaluacji

funta szterlinga

PARYŻ. PAP. — Londyński korespondent „Monde" nie wyklucza ewentualności dewaluacji funta szterlinga. Korespondent przypomina, że w kwietniu wartość eksportu brytyjskiego spadła o 22 miliony funtów szterlingów w porównaniu z marcem. Stafford Cripps sprzeciwia się nadal dewaluacji.

Krytyka paktu atlantyckiego

w senacie USA

WASZYNGTON PAP. Senator Natkins, który brał udział w pracach komisji spraw zagranicznych Senatu w sprawie paktu północno - atlantyckiego, wystąpił z ostrą krytyką tego paktu i oświadczył, że rezygnuje z dalszego udziału w pracach komisji.

Inny członek komisji, senator Donnell także oświadczył, że ustępuje z komisji na znak protestu przeciwko paktowi atlantyckiemu.

Di Vittorio zapowiada strajk

3 milionów chłopów we Włoszech

RZYM. PAP. Sekretarz Generalnej Konfederacji Pracy di Vittorio po powrocie z Moskwy, gdzie brał udział w X Zjeździe radzieckich związków zawodowych podzielił się wrażeniami ze swego pobytu w ZSRR z 30 tys. słuchaczy na wiecu w dniu 9 b. m. odbytym na placu przed Colosseum.

Di Vittorio podkreślił następnie wielki sukces robotników włoskich, którzy zmusili pracodawców do przyjęcia warunków wstępnych do rokowań w sprawie podwyżki płac.

Di Vittorio poruszył również w swym przemówieniu sytuację wsi wolskiej, gdzie atmosfera jest nadal naprężona. Właściciele ziemscy odmawiają rozpoczęcia pertraktacji z przedstawicielami związków zawodowych robotników rolnych podobnie, jak odmawiali prowadzenia rozmów z przedstawicielami związków zawodowych robotników przemysłowych.

W związku z tym na 16 maja zapowiedziany został strajk robotników rolnych we Włoszech, w którym weźmie udział 3 miliony osób.

„Pragnęlibyśmy — powiedział di Vittorio, by w tej dziedzinie doszło do porozumienia. W przeciwnym wypadku na znak solidarności walkę chłopów poprze Konfederacja Pracy i wszyscy robotnicy przemysłowi".

Zakończenie subskrybcji pożyczki w ZSRR

na budowę i rozbudowę gospodarki

Ministerstwo finasów ZSRR ogłosiło komunikat następującej treści:

IV Państwowa pożyczka odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR wypuszczona 3 maja 1949 roku na sumę 20 miliardów rubli została subskrybowana do dnia 8 maja włącznie na sumę 23 825.770 tys. rubli a więc przekroczeniem o 25.770 tys. rubli.

W związku ze znacznym przekroczeniem ustalonej sumy pożyczki, ministerstwo finansów ZSRR, na zasadzie polecenia Rady Ministrów, wydało zarządzenie zakończenia subskrybcji z dniem 10 maja 1949 roku.

Komunikat podpisał minister finansów ZSRRR Alroenjusz Zwierew.

Wojska ludowo-wyzwoleńcze wkroczyły do Chin południowych

Ostateczne zamknięcie „worka"

między Hang-Czou a Szanghajem

LONDYN. PAP. — Jak wynika z doniesień, które napłynęły do Londynu, oddziały chińskiej armii ludowej wkroczyły we wtorek do prowincji Fukien, leżącej w Chinach południowych.

W kołach kuomintangowskich oficjalnie potwierdzono, że armia ludowa rozpoczęła ofensywę w okręgu Wuhan w górnym biegu Jang-Tse-Kiangu na odcinku Hankou — Wuchang — Yanyang.

NOWY JORK. PAP. Sytuacja na froncie chińskim przedstawia się, według doniesień korespondentów amerykańskich z Szanghaju, następująco:

Na północy wojska ludowe zbliżają się coraz bardziej do portu Tsing-Tao, ostatniego punktu oporu oddziałów kuomintangowskich, na północ od rzeki Yang-Tse. Dowódca floty amerykańskiej w Tsing-Tao, które było dotychczas główną bazą tej floty w Chinach, oświadczył, że okręty stoją pod parą i opuszczą port natychmiast po wkroczeniu do miasta wojsk ludowych.

Wojska ludowe, posuwające się z zachodu na wschód w kierunku Szanghaju, znajdują się już tylko o 20 km od miasta. Garnizon kuomintangowski czyni ostatnie gorączkowe przygotowania do obrony. M. in. zarekwirowano wszystkie pojazdy mechaniczne zarówno chińskie, jak i cudzoziemskie.

Dalej w kierunku południowo-zachodnim siły ludowe zajęły miasto Kaszing, mniej więcej na połowie drogi między Szanghajem a zdobytym już poprzednio Hangczou, które jest stolicą prowincji Szekiang. Zajęcie Kaszing oznacza ostateczne zamknięcie „worka" między Hang-Czou, a Szanghajem, w którym znajdują się dość poważne siły kuomintangowskie, odcięte obecnie od reszty Chin południowych.

Wojska ludowe zajęły 200 kilometrowy odcinek linii kolejowej, łączącej Hangczou z Nanczangiem i posuwają się na wschód dla połączenia się z oddziałami, które maszerują z Hangczou na zachód.

W Chinach środkowych wojska ludowe rozpoczęły oblężenie miasta Hankou, głównej kwatery wojsk kuomintangowskiego generała Pai. Linia odwrotu armii gen. Pai, ocenianej na około 250 tysięcy żołnierzy, w kierunku południowym na Kanton przechodzi przez miasto Czang-Sza, które już obecnie jest zagrożone ofensywą ludową w kierunku na Nanczang.

W sprawie repatriacji obywateli ZSRR

zamieszkujących na terenie Polski

Na terytorium Polski mieszka do obecnej chwili pewna liczba obywateli radzieckich, którzy byli wywiezieni do Niemiec podczas wojny światowej 1941 — 45 r. Wielu z nich zwraca się do redakcji gazet z prośbą o informacje w sprawie powrotu do ZSRR.

Polska Agencja Prasowa upoważniona jest do wyjaśnienia, iż wszyscy obywatele radzieccy, którzy zostali przesiedleni z ZSRR wskutek wojny światowej i mieszkają obecnie na terytorium Polski, mogą zwracać się o informacje dotyczące powrotu do kraju.

1 do oddziału repatriacji obywateli radzieckich, Legnica, ul. Orzeszkowej 17,

2 do przedstawicieli oddziału repatriacji obywateli radzieckich w miastach:

a) Warszawa-Praga, Park Paderewskiego,
b) Wrocław, ul. Sienkiewicza 79,
c) Gdańsk, ul. Okopowa 1-b,
d) Szczecin, ul. Wojska Polskiego 96.

3 do Konsulatów radzieckich:

Warszawa, ul. I Armii Wojska Polskiego 2/4,
b) Kraków, ul. Szopena 1,
c) Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Batorego 15,
d) Szczecin, ul. Piotra Skargi 14,

4 bezpośrednio na punkt zborny obywateli radzieckich w Wołowie, woj. wrocławskie,

5 do miejscowych organów administracji polskiej, które będą okazywać pomoc obywatelom radzieckim w przetransportowaniu ich na punkt zborny i w zaopatrzeniu ich w bezpłatne dokumenty jazdy.

Pod powyższe adresy można zwrócić się osobiście lub na piśmie.

Wszyscy udający się do kraju obywatele radzieccy mają prawo zabrać z sobą cały swój majątek ruchomy i rzeczy osobiste.

Na punkcie zbornym w Wołowie każdy obywatel radziecki otrzymuje bezpłatną kwaterę z pościelą, gorące pożywienie i pomoc lekarską. Dzieci do lat 5, a także chorzy, otrzymają wyżywienie specjalne. Osoby specjalnie tego potrzebujące, otrzymają odzież i obuwie.

Przetransportowanie z punktu zbornego w Wołowie do miejsca zamieszkania w ZSRR przeprowadzone będzie wg. ustalonego porządku na koszt państwowy.

Odroczenie dyskusji w ONZ

nad konwencją o wolności prasy

LAKE SUCCESS. PAP — Komitet Społeczny Zgromadzenia Generalnego ONZ zakończył dyskusje nad projektami konwencji w sprawie rozpowszechniania wiadomości i w kwestii sprostowań nieścisłych informacji.

Komitet postanowił połączyć obie konwencje w jedną międzynarodową konwencję w sprawie rozpowszechniania informacji i sprostowań.

Na wniosek USA i Wielkiej Brytanii, które zagroziły nieprzystąpieniem do konwencji w razie odrzucenia ich propozycji, zostały uchwalone poprawki, zmierzające do wyeliminownaia sformułowań dotyczących konkretnych obowiązków korespondentów zagranicznych w dziedzinie obrony pokoju międzynarodowego, swobód i praw demokratycznych.

W końcu bieżącego tygodnia projekt konwencji w sprawie rozpowszechniania wiadomości i sprostowań zostanie przekazany przez Komitet Społeczny na plenum Zgromadzenia Generalnego.

Dyskusja w sprawie konwencji o wolności prasy i informacji została w ogóle odroczona do następnej sesji Zgromadzenia Generalnego, gdyż blok anglosaski był wyraźnie niezadowolony z powodu wprowadzenia przez małe narody szeregu poprawek do tekstu konwencji.

RADIO—TELEFON TELEGRAF

Dziennik francuski „L'Humanite" donosi, iż zostało wszczęte dochodzenie przeciwko sekretarzowi partii komunistycznej Tunisu Nizardowi, który ogłosił artykuł piętnujący inicjatorów paktu północno-atlantyckiego i plany kolonizatorskie imperialistów amerykańskich w Afryce północnej.

Do Moskwy powróciła z Warszawy radziecka delegacja spółdzielcza, która gościła w Polsce na zaproszenie spółdzielców polskich.

W Haifie odbyła się wielka demonstracja bezrobotnych pod hasłem: „Chleba, pracy i mieszkań!". Policja zaatakowała demonstrantów, bijąc ich pałkami gumowymi. Kilka osób zostało rannych. 8 demonstrantów aresztowano.

9 maja wyjechała do Oslo delegacja radzieckich związków zaw. w składzie: przew. KC związku robotników przem. budowlanego Karcewa i przew. leningradzkiego komitetu obwodowego zw. prac. przem. drzewnego Podwiaznikowa.

W dniu 9 bm. sąd londyński skazał na 6 tygodni więzienia 9 byłych wojskowych, którzy w dniu 1 maja wznosili okrzyki, protestujące przeciwko wojennej polityce Wall Street przed gmachem ambasady Stanów Zjednoczonych w Londynie

Po zwycięstwach armii Chin Ludowych

SPOD JARZMA IMPERIALIZMU - NA TORY WYZWOLENIA

Zwycięstwa chińskiej armii ludowej oceniać należy jako doniosłe i radosne wydarzenia dla wszystkich ludów świata, walczących o wolność, pokój i sprawiedliwość. Dlaczego tak oceniamy te sprawy, które rozgrywają się na odległych od nas kontynentach?

Po pierwsze dlatego, że zwycięstwa armii Mao-Tse-Tunga oznaczają porażkę imperialistów północno - amerykańskich na tych terenach, na których oddawna toczyła się rozgrywka, dławiąca wszystko co ludowe, co chińskie, a popierająca wszystko co antyludowe i prokapitalistyczne, co służy rozszerzaniu się wpływów USA, hegemona imperializmu.

Po drugie dlatego, że wraz z postępującą armią ludową idzie dla Chin **kres ustroju wyzysku człowieka przez człowieka,** kres nędzy i ciemnoty najszerszych warstw społecznych, gnębionych przez rodzimy i międzynarodowy kapitał.

Po trzecie dlatego, że w miarę wyzwalania się coraz nowych terenów chińskich przybywa ludom świata, miłującym pokój. **coraz silniejszy sojusznik** w walce o pokój i w walce o lepszy byt dla wszystkich ludzi pracy.

Zapędy imperialistów amerykańskich

Imperializm północno - amerykański dążył od dawna **do przeobrażenia Chin w kraj kolonialny** pod protektoratem USA. Chodziło tu przecież o państwo liczące ponad 400 milionów ludności, o olbrzymi rynek zbytu i równie wielki rezerwuar zapasów surowca. Ale chodziło też i oto, aby Chiny stały się **bezpośrednią bazą wypadową przeciwko ZSRR.**

Kiedy zwycięska druga wojna światowa nie przyniosła Chinom oczekiwanego wyzwolenia spod jarzma kapitału amerykańskiego i miejscowej burżuazji, lud chiński pod przywództwem partii komunistycznej **podjął żagiew buntu** przeciwko zdradzieckiej polityce Kuomintangu, przeciwko rosnącemu chaosowi gospodarczemu, przeciwko pogłębiającej się nędzy szerokich mas chłopskich i robotniczych. W ciągu ostatnich 6 lat Stany Zjednoczone wg. oficjalnych obliczeń ulokowały w Chinach **6 miliardów dolarów,** a więc 5 razy więcej od tego co USA ofiarowały na zbrojenia sygnatariuszom „paktu atlantyckiego". Te zastrzyki dolarowe nie potrafiły powstrzymać załamania ekonomicznego kraju, a broń amerykańska wpadała wraz z nieustannymi kleskami wojsk kuomintangowskich w ręce **zwycięzców.** Padł Pekin, Nankin, z kolei jest Szanghaj, olbrzymi ośrodek przemysłowy i wielkie miasto portowe, liczące 4 miliony ludności. Ponad 200 milionów Chińczyków oddycha już wolnością i szykuje się do budowy nowego demokratyczno - ludowego ładu.

USA musiały przyznać się do porażki, likwidując swoją dolarową pomoc rządowi Czang - Kai - Szeka. **Przez wiele lat budowany plan imperializmu północno - amerykańskiego lud chiński obrócił w niwecz.**

Niedola ludu chińskiego

Międzynarodowy kapitał oddawna dokonywał podboju ekonomicznego Chin. Ajentem tej ekspansji **była rodzima chińska burżuazja i finansjera,** która czerpała z tego tytułu ogromne zyski.

Jeszcze w roku 1931 przodujące stanowisko wśród mocarstw imperialistycznych w Chinach zajmowała W. Brytania, która dzierżyła w swych rękach 37 proc. wszystkich kapitałów zagranicznych, pasożytujących na chińskim organizmie gospodarczym. Niewiele mniej, bo 35 proc., należało do faszystowskiej Japonii, a do USA tylko — 6 proc. czyli około 200 milionów dolarów.

Po drugiej wojnie światowej USA w walce konkurencyjnej z W. Brytanią próbowały przekształcić Chiny w obiekt swojej monopolistycznej ekspansji. Anglia musiała ustąpić, a świat stał się świadkiem powstania nowych sprzeczności interesów pomiędzy państwami kapitalistycznymi.

Co się jednak dzieje dalej? Stany Zjednoczone **traktują Chiny jako łatwy rynek zbytu** i lekceważąc istotne potrzeby gospodarki chińskiej — importują: perfumy, papierosy, pomarańcze, używaną odzież i obuwie zamiast najpotrzebniejszych maszyn, urządzeń przemysłowych i surowców.

Od roku 1946, a więc od chwili zawarcia amerykańsko - chińskiego układu o handlu i żegludze, wszystkie gałęzie gospodarki chińskiej są **praktycznie podporządkowane kontroli USA.** Dotyczy to również chińskich monopoli do skupu surowców gospodarki rolnej.

W konsekwencji prób stworzenia z ludu chińskiego niewolnika dolara coraz bardziej upadał przemysł i rolnictwo, wyczerpywały się zasoby walutowe kraju, panoszyła się korupcja i spekulacja, a z tym pogłębiała się nędza szerokich mas ludności. 70 proc. całej powierzchni Chin znajdowało się w rękach nielicznej grupy obszarników, a chłop chiński musiał za dzierżawę pola i szałasu — chałupy oddawać 60 — 70 proc. swych skromnych zbiorów.

Coraz większe podatki i ciężary doprowadziły chłopa w Chinach kuomintangowskich do absolutnej nędzy. Pod presją amerykańską zamknięto ponad 5.000 wielkich zakładów przemysłowych, wzmagając tym i tak duże bezrobocie. W samym tylko Szanghaju zamiast kilku milionów wrzecion, pracujących tu dawniej, w roku ubiegłym czynnych było niecałe ponad 100 tysięcy.

To wszystko niosło za sobą **bezrobocie i głód.** Ucieczka zasobów walutowych, wydatki wojenne Kuomintangu, haos gospodarczy uzupełniła z natury rzeczy nieprawdopodobna inflacja. W roku 1947 za 1 dolara płacono 12.000 dolarów chińskich, w ciągu czerwca ub. roku cena za 1 dolar amerykański skoczyła z 3 milionów, na 4 miliony dol. ch., już w dniu 15 sierpnia ub. roku płacono 13 milionów dol. ch. za 1 dolar amerykański itd.

Kuomintang potrzebował dużo pieniędzy, więc, jak to bywa najczęściej w krajach opanowanych przez kapitalizm, **poszła w ruch maszyna drukarska,** obieg pieniędzy papierowych wzrósł w ciągu roku dwudziestokrotnie, przekraczając 10 bilionów dolarów chińskich. Tak się kuomintangowcy zapalili do tej roboty, że nie zauważyli nawet, iż koszt wydrukowania jednego banknotu nominalnej wartości 10.000 dol. ch. przekracza znacznie rzeczywistą wartość tego banknotu.

Cały rynek wewnętrzny znalazł się w rękach spekulantów, wzrost płac jest tak minimalny, że nie nadąża za szaleńczą zwyżką cen na najbardziej podstawowe artykuły masowego spożycia, ludzie pracy padają porażeni głodem, a rząd ucieka do Kantonu i na Formozę wraz z resztkami zagrabionych skarbów państwowych. Wraz ze zwycięstwem Armii Ludowej ustaje w Chinach wyzysk człowieka przez człowieka, ginie ostatecznie ustrój dotychczasowy, który bazował na gnijących fundamentach ginącego kapitalizmu.

Nowy ustrój społeczny

Tam, gdzie władzę objął lud chiński, rodzi się nowy ustrój społeczny. Na zdobytych terenach likwiduje się feudalizm i zrośnięty z nim kapitał monopolistyczny.

100 milionów chłopów otrzymało ziemię obszarniczą, rośnie produkcja rolna. Uruchomiono wszystkie zakłady przemysłowe, a płace są obecnie 5 razy wyższe, niż na terenach zajętych przez Kuomintang. Czas pracy jest uregulowany, wprowadzono bezpłatną opiekę lekarską, kobiety uzyskały równe prawa z mężczyznami.

Wyzwolone Chiny to działo burzące, wymierzone w zmurszałe mury twierdzy odwiecznego ucisku feudalnego i imperializmu anglosaskiego na Dalekim Wschodzie. miliard uciśnionych ludzi w krajach kontynentu azjatyckiego, a więc blisko połowa całej ludności świata, spogląda z nadzieją i z wiarą w zwycięstwo wspólnej sprawy na walkę wyzwoleńczą Armii Ludowej w Chinach. Wraz z nowymi Chinami **rośnie w siły światowy obóz pokoju i postępu,** bowiem olbrzymi ten kraj obok wielomilionowych mas ludności wnosi do tego obozu poważne wartości gospodarcze tak z punktu widzenia zasobów surowcowych i możliwości produkcyjnych, jak i wymiany handlowej.

Tadeusz Orlewicz

276 milionów zł zaoszczędzą zw. samorządowe woj. warszawskiego

W dn. 22—28 maja rb. obchodzony będzie w całej Polsce IV Tydzień Towarzystwa Burs i Stypendiów. 9 maja br. w sali ZNP przy ul. Smulikowskiego 6/8 odbyło się posiedzenie Społecznego Komitetu obchodu IV Tygodnia TBS na Warszawę i województwo z udziałem przedstawicieli władz państwowych, partii politycznych i organizacji społecznych.

Ustalono program Tygodnia, w ramach którego odbędą się wiece **oświatowe, imprezy sportowe, zabawy ludowe, pochody młodzieżowe i spotkania świata pracy z młodzieżą szkolną i akademicką.** (k)

RADIO

PIĄTEK, 13 MAJA

5.10 Sygnał czasu. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Dziennik. 6.15 Muz. rozr. 6.30 Gimn. 6.40 Muz. 7.00 Wiadomości. 7.20 Muz. 8.00 Wiad. 8.05 Muz. 8.35 Wszechnica. 8.55 Gazetka dla klas starszych. 11.40 Aud. dla klas młodszych. 12.00 Wiadomości 12.15 Muz. 12.20 Aud. dla wsi. 15.30 Skrzynka techniczna. 15.45 Muz. lekka. 16.05 Dywizja im. T. Kościuszki pog. 16.15 Skrzynka PKO 16.20 „Kompozytor dnia". 17.00 Dziennik. 17.15 Koncert dla przod. pracy. 18.00 „O odrodzonym wojsku polskim". 18.15 „Pieśń masowa i ludowa". 18.45 Dziennik. 19.00 Ludowe wiersze Tarasa Szewczenki — aud. poetycka. 19.15 Festiwal muz. ludowej. W przerwie wszechnica. 21.00 Dziennik wiecz. 21.40 „Dalcko od Moskwy". 22.00 Tańce stylizowane. 22.45 Muz. rozr. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Pieśni i preludia Chopina.

Józef Morton

DROGA OTWARTA

(19)

Kobieta chwilę leżała spokojnie, zapatrzona na syna. Myślała:

— Mój Boże kochany, ilem to ja się musiała nachodzić do niego do miasta, namordować, kiedy się uczył. Nie raz nóg nie czułam i głodu nie czułam... Wreszcie się skończyło chodzenie do niego, Bogu dzięka. Z tej swojej seminarii przyszedł do domu blady, jak upieczony. Ilem wtedy miała radości, ile radości, ale potem, ech! — westchnęła głęboko i powiedziała:

— Nie dobrze ci, synu, było przed wojną. Nikt cię nie chciał znać. Jakby ci dzisiaj miało tak być, to nie wiem, cobym zrobiła. Ale może będzie ci inaczej, lepiej, jakże ci się widzi?

— Mam zakładać uniwersytet ludowy w pałacu — odrzekł Michał pospiesznie, z odrobiną dumy.

— W pałacu? — zdziwiła się — Co ty mówisz?

— Tak, mama. Pałac już nie Robowieckich. Zresztą hrabina nie żyje, a inni gdzieś za granicą.

— A ten uniwersytet, to będzie jaka szkoła?

— Tak, dla starszych dziewuch i chłopaków ze wsi.

Milczała z oczyma zawieszonymi na przeciwległej, brudnej i nierównej ścianie. Z kątów chlewa zwieszały się całe pukle pajęczyny, zasypanej śnieżnymi okruszynkami wapna.

— Tak — przemówiła w końcu— patrzcie, to tak się dzisiaj robi... To tak się dzisiaj robi — powtórzyła cicho, nie zdradzając w niczym swej wielkiej szczęśliwości. Po długiej chwili milczenia znów się odezwała:

— Wojna, dziecko, to straszna rzecz. Ale że wszystko tak poprzemienia ona na świecie, to może i nieźle, co?

— Byłoby lepiej, żeby to bez wojny tak się poprzemieniało. Bo to tyle spustoszeń, tyle śmierci!...

ROZDZIAŁ 9.

Wójt Izydor, po odejściu od niego Marcela i Michała, piorunem, wrócił do domu. Gdzieś miał trupy Niemców, gdzieś gminę, gdzieś nawet dwór. A że go rabują? Niech go rabują! Byłoby co innego, gdyby tak hrabina jeszcze żyła i prosiła go o pomoc. Ale tak? Też interes! Urywać sobie łeb, dla kogo? Hołota dorywa się do rządów, to i hołota rabuje. A jakie to tałałajstwo zrobiło się teraz pyszne, Boże, Boże!

— Ja tu do niego z otwartymi ramionami, a on mi nawet ręki nie podał. Mrzygłód, wszarz! Potem poklepał mnie po ramieniu, jak równego sobie... Powiedział: „Mój Izydorze" Morowiec! Gorzej, że z wójtowstwem, zdaje się, trzeba będzie się pożegnać. Za tyle lat pracy, za tyle mozołu dla wsi. Tak, przyjdzie widać do tego, bo inaczej byłby mi podał rękę. Czyżby co wyniuchał? Ale skąd? Jakim sposobem?

W domu na izbie zastał syna.

— Kaj matka?

— Na wsi.

— Wiesz, wrócił Marcel z lasu...

Chłopak się zdziwił, dlaczego ojciec mówi o tym takim wystraszonym głosem.

— I co z tego, tatusiu?

— Co z tego?, Ja już nie będę więcej wójtem.

— Kto wam o tym powiedział?

Izydor nagle ochłódł i spojrzał spokojnie na syna. Rzeczywiście, kto mu o tym powiedział, że nie będzie więcej wójtem? Przeciwnie, Marcel zapewniał go, że wszystko jakoś się ułoży. Odpowiedział jednak chłopakowi gniewnie:

— Co ty wiesz, smaluchu! Poszukaj lepiej matki.

Usiadł przy stole, głowę ujął między dłonie i zaczął ważyć swoje „za" i „przeciw". Co zrobił dobrego dla gminy w ciągu swojego panowania?

— Wybudowałem szkołę — wyszeptał suchymi jak spierzchłymi wargami. — Pomagałem przy stawianiu plebanii, nie, plebanii nie trzeba brać pod uwagę. To sprawy parafialne. Co innego — szosa! Gdyby nie ja, od mostu aż do grobli byłyby jeszcze bajora, że pożal się Boże. Kiedy woda wylała na błonia, do Psitowila jeździło się naokoło, świat drogi. Teraz jest inaczej. A szosa, to mój pomysł i zasługa moich zabiegów. Inna rzecz, że przy niej namordowało się sporo chłopstwa szarwarkami i innymi diabłami, ale za to jest szosa. To mój plus. A więcej? Co więcej? Nic! Nie pobudowałem mostków po wsiach w mojej gminie i chłopi do dzisiaj muszą kląć, nie ponaprawiałem dróg, choć pieniądze były, były na to pieniądze, psiakrew! Nie wystarałem się nawet o chałupę na przytułek dla starców i kalek. Co dalej? Jakie dalej minusy?

Kiwał głową i nie mówił nic. Bo były minusy, było ich sporo. Okupacja! To był największy wrzód, co żarł mu teraz sumienie i knebiował usta. A najgorszy był początek okupacji. Ale kto mógł wiedzieć, że to wszystko tak się źle pokojarzy? Że dojdzie do tego, że bolszewicy będą w Robowicach? Żaden człowiek nie jest duchem świętym... Dobrze choć, że się później zmieniło, że o wiele mniej popijał z Niemcami, z Helmuthem i innymi Johannami, rzadziej się nawet z nimi widywał. Za to pozostawały listy wysyłek do Niemiec na roboty, kontyngenty... To też nie byle jaka zmora, co łatwo go może teraz udusić.

— Źle, źle! — łkał w nim głos desperacko. — Czy Marcel wie o tym wszystkim? Ale jakim sposobem mógłby się dowiedzieć? Na wsi nikt nic nie wiedział, ten i ów mógł się tylko domyślać.. Co innego pisarz! Przed tym głodomorem nie dało się nic ukryć. Szkoda, że nie mam nic takiego na niego, czym mógłbym mu dzisiaj zamknąć gębę. Licho wie, czy będzie teraz siedział jak trusia, czy nie popuści pary z pyska... Chyba, żeby się ze mną liczył... Tyle lat pracowaliśmy razem, źle mu przy mnie nie było. Gorzej z Kłębem. Tu popsułem na czysto sprawę. Na trzy dni przed końcem wojny, na trzy dni! Co za cholera mnie podkusiła!

(c. d. n.)

Ważne dla płatników SFOR

Nie troszcz się o przyszłość rodziny

jeśli płacisz na FOR

W Wielkopolsce znany był dawniej szeroko rozbudowany system ubezpieczeń. Po zawieruchach wojennych, które poderwały zaufanie do oszczędzania i ubezpieczeń, nadszedł już czas, kiedy życie gospodarcze a tym bardziej osobiste trzeba znów oprzeć na tzw. systemie „O" czyli na oszczędzaniu.

Wprowadzone w ubiegłym roku obowiązkowe wpłaty na Społeczny Fundusz Oszczędnościowy a w rolnictwie na tzw. FOR można obecnie zamienić na specjalne ubezpieczenie na życie. Okazuje się, że w ramach potrącanych z wynagrodzenia kwot na SFO można zawrzeć specjalną umowę ubezpieczeniową na życie i tą drogą dodatkowo zabezpieczyć byt swojej rodziny niezależnie od ubezpieczenia społecznego. Z tego rodzaju ubezpieczenia mogą korzystać poza światem pracy i wolnymi zawodami również rolnicy podlegający obowiązkowi oszczędzania. W tym wypadku składki zapłacone na specjalne ubezpieczenie na życie odliczają władze skarbowe od obowiązkowych wkładów. Inowacja ta jest więc bardzo pożyteczna i z pewnością skorzystają z niej również rolnicy.

Ubezpieczenie na życie jest więc jedną z najlepszych fotm oszczędzania, gdyż zabezpiecza nie tylko starość ubezpieczonego, ale również byt rodziny na wypadek przed wczesnej śmierci żywiciela, a przy tym wpływa na ogólny wzrost dobrobytu ludności miast i wsi.

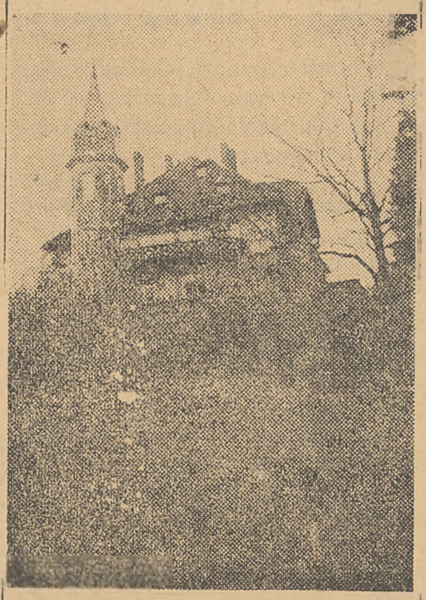
Według informacji, udzielonych nam przez PZUW, ze specjalnego ubezpieczenia na życie może skorzystać każdy, pracownik do lat 60, bez badania lekarskiego, posiadający najbliższą rodzinę na sumę 600 tys. zł, zaś z badaniem lekarskim na sumę od 300 tys. do 3 milionów zł. W tych granicach może sobie każdy wybrać odpowiednią sumę stosownie do swoich zarobków wzgl. potrąceń na rzecz SFO.

Szczegółowych informacji i wskazówek odnośnie zawierania specjalnych umów ubezpieczeniowych oraz techniki rozliczania między pracodawcą a PZUW oraz władzami skarbowymi udzielają inspektoraty powiatowe PZUW.

B. Gorajski

Koncert Polskiego Radia

dla chłopskich dzieci



W domu ChTPD w Karczewniku k/Chodzieży mieszkają chłopskie dzieci, nie mające już rodziców.

(k) W środę (7 maja) dzieci chłopskie z okolicy Chodzieży spotkała miła niespodzianka. Zjechała tam ekipa techniczna Polskiego Radia z Poznania z chórem dziecięcym, oraz chórem ze szkoły RTPD w Poznaniu.

Dzieci wiejskie z okolicznych wiosek oraz sieroty z Domu Dziecka Chłopskiego w Karczewniku koło Chodzieży wysłuchały szeregu piosenek i utworów muzycznych, wykonanych przez chóry dziecięce oraz solistów Polskiego Radia.

Dzieci robotnicze przyjechały z muzyką i piosenką do dzieci chłopskich. Sojusz chłopsko - robotniczy najmłodszego pokolenia został zawarty. Dowiedziały się o nim dzieci z całej Polski, bowiem na falach radiowych koncert nadano na całą Polskę.

Otwarcie świetlicy

i zabawa ludowa w Radojewie

W gromadzie Radojewo gminy Nowa - Wieś powiatu poznańskiego w ramach uroczystości 1 Majowej nastąpiło otwarcie świetlicy. Mieści się ona w pałacu byłego hakatysty i obszarnika — Trestkowa.

Protektorat nad świetlicą objął Związek Zawodowy Kolejarzy z Poznania, który też dołożył starań, by świetlicę tę odpowiednio urządzić.

Otwarcie świetlicy poprzedziła uroczysta akademia, na którą złożyły się m. in. występy dzieci szkolnych całej gminy. Organizatorom akademii, to jest miejscowemu nauczycielstwu, należą się słowa pochwały. Szczególne uznanie za duży wkład pracy należy się kol. Sikorzance z Chludowa i kol. Pichowiczowi z Piątkowa.

Dzieci szkół: Chudowa i Piątkowa pod kierownictwem wymienionych nauczycieli wystawiły dwie jednoaktówki o tematyce ludowej, za które licznie zgromadzona publiczność obdarzyła je częstymi oklaskami.

Na zakończenie uroczystości odbyła się w starym, pięknym parku, zabawa ludowa. (J. B.)

Obrady członkiń ZSCh

z powiatu czarnkowskiego

(S) — W Czarnkowie odbyła się konferencja aktywu kobiecego ZSCh której celem było omówienie i przeniesienie w teren uchwał i wytycznych III Kongresu ZSCh. Przedstawicielka Zarz. Woj. ZSCh Raczyńska wygłosiła referat o dążeniach Zw. Samopomocy Chłopskiej na obecnym etapie, zaznajamiając zebranych aktywistów z rozwojem spółdzielczości, planowym oszczędzaniem, i osiągnięciami ZSCh.

Praca kobiet powinna zdążać do usunięcia analfabetyzmu, ciemnoty i wstecznictwa ze wsi.

W dyskusji omówiono sprawy kursów dla przedszkolanek, walki z analfabetyzmem i alkoholizmem, oraz sprawy organizacyjne i fachowe dotyczące gospodarstwa wiejskiego.

Społeczeństwo pomaga

spółdzielcom w Różanach

(k) Postawa członków Rolniczego Zespołu Spółdzielczego w Różankach (pow. Gorzów), spotkała się z życzliwym przyjęciem społeczeństwa. Zdecydowali się oni pracować w formie zespołowej. Rzecz wielka, choć trudna. Ocenili to robotnicy TOR-u, ofiarowując im wykonany przez siebie kultywator.

Związek Samopomocy Chłopskiej założył tam świetlicę wraz z 40-tomową biblioteczką. Zorganizowano także zespół sportowy.

Wyniki pracy zależą od samych członków spółdzielni. Pomoc zaś — świadczy o docenianiu przez społeczeństwo zdrowej akcji przebudowy ustroju rolnego.

Gąsawa chce osiągnąć szczyty średniowiecznej sławy

Zamiast sadzawki dla kaczek-skwer

(g) Przez 650 lat była Gąsowa (pow. żniński) miasteczkiem. W 1927 roku zdegradowano ją do rzędu gminy wiejskiej. Miasteczko to o pięknych tradycjach, związane z imieniem Leszka Białego, oddalone zaledwie o 3 km od Biskupina, znanego z wykopalisk prehistorycznych, stara się ostatnio dźwignąć z upadku. Wszak droga do Biskupina prowadzi przez Gąsawę. Tu zatrzymują się na krótki odpoczynek liczne wycieczki i turyści zagraniczni.

Tymczasem centrum miasteczka było do niadawna okropnie zaniedbane. Nie warto nawet o tym wspominać. Raczej należy wyrazić uznanie obecnemu burmistrzowi osady, ob. Kowalewskiemu, oraz wszystkim mieszkańcom, którzy ofiarną i bezinteresowną pracą zadokumentowali, że rozumieją rolę swego miasteczka.

Wprawdzie już przed ostatnią wojną powstało tu z inicjatywy miejscowych obywateli Towarzystwo Upiększenia Miasta (TUM). Okupanci zniszczyli jednak wykonane wówczas prace.

Jesienią ub. r. i wiosną br. zrobiono — jak na możliwości Gąsowy — dużo porządku. Na miejscu błotnistej sadzawki, w której pławiły się do niedawna kaczki i konie, urządzono piękny skwer. Część terenu zniwelowano, układając w tym miejscu jezdnię z płyt kamiennobetonowych. Następnie wysadzono około 1.000 sztuk krzewów i drzew oraz skanalizowano rynek. Jednym słowem, centrum Gąsawy zmieniło swoje oblicze.

Przecież przyjeżdżają do nas goście! — mówią obywatele Gąsawy — a więc nasze miasto musi wyglądać kulturalnie.

Nauczyciele ludowcy

dobrze służą sprawie

(w.j.) Ostatnia konferencja Sekcji Nauczycielskiej SL w pow. wolsztyńskim wykazała, że jej członkowie doskonale zdają sobie sprawę z roli, jaka przypadła im w udziale. Nie tylko spełniają dobrze rolę wychowawców młodego pokolenia, ale przodują tak że w życiu społeczno - politycznym.

Z ramienia Stronnictwa Ludowego w większości gmin wchodzą oni do Gminnych Rad Narodowych i do zarządów Spółdz. „Samopomoc Chłopska", prowadzą świetlice, pomagają w pracy i opiekują się ZMP współpracują z ChTPD. Na specjalną uwagę zasługuje działalność Sekcji Kobiet SL, którą prowadzi ob. mgr A. Zwolińska. Większość nauczycieli to czynni członkowie SL, tworzący podstawę aktywu powiatowego.

Na konferencji podinspektor szkolny ob. Waynor, omówił aktualne zagadnienie szkolne i oświatowe, podciągające mniej aktywnych działaczy. Sekcja nauczycielska w powiecie wolsztyńskim liczy 41 członków.

Polskie wyroby cieszą się

dużym uznaniem na MTP

(CH) Frekwencja zwiedzających Międzynarodowe Targi Poznańskie stale wzrasta. Do chwili obecnej MTP zwiedziło ponad 470 tysięcy osób. W 11 dniu trwania Targów ilość zwiedzających osiągnęła cyfrę 70 tysięcy osób.

Każdego dnia przybywają do Poznania wycieczki z całej Polski i z granicy. 3 bm. przybyło 58 wycieczek z całej Polski. Przybyły również dwa pociągi popularne: z Gdańska — 1.000 osób i ze Szczecina — 800 osób.

Oprócz 26 związkowców francuskich, którzy zwiedzili MTP, przyjechała delegacja związkowców fińskich, licząca 7 osób. Między przedstawicielami sfer kupieckich obcych państw znajdują się przedstawiciele dalekiego. Iranu — Khalabarry Abbas, Nabil i Sami Hannyonie.

Polskie wyroby cieszą się dużym uznaniem gości zagranicznych. Wpłynie to na ożywienie stosunków handlowych z wieloma państwami. Polski przemysł metalowy odniósł na tegorocznych MTP wielki sukces. Duże zainteresowanie wśród zagranicznych przedstawicieli handlowych wywołuje najnowszy typ polskiej maszyny włókienniczej.

Również eksponaty naszego przemysłu drzewnego wzbudzają duże zainteresowanie. Już obecnie wpłynęło zamówienie z Marokka na skrzynie do pakowania owoców południowych.

W związku z dużą frekwencją na MTP obroty detalicznych sklepów sprzedaży Centrali Tekstylnej wynoszą 118 milionów zł.

Nad Wartą

(k) Prawie 800 tys. zł rozdzielono w powiecie konińskim pomiędzy wzorowych plantatorów buraka cukrowego. Uroczystość wręczenia premii odbyła się w cukrowni Gosławice. Premie wynosiły od 3 do 30 tys. złotych. M.in. premię otrzymał sekretarz Zarz. Gm. SL w Kramsku, Bolesław Grochowiński.

**
*

(k) Zarząd Oddziału Pow. ZSCh przekazał gromadzie Dąbroszyn w pow. Konin, biblioteczkę, ufundowaną przez Zarząd Główny ZSCh. Przekazanie odbyło się 8 bm.

**
*

(k) Z meldunku Woj. Wydziału Weterynarii w Poznaniu wynika, że do 2 bm. zaszczepiono w województwie poznańskim 468 tys. sztuk świń przeciwko różycy, co przy liczbie 462 tys. zgłoszonych do szczepienia sztuk, oznacza wykonanie planu z nadwyżką.

**
*

(Ko) W powiecie chodzieskim szerzy się nielegalny ubój. Obecnie ustalono, że w grudniu i styczniu ubito 70 ton świń i wywieziono do sąsiedniej Piły lub Bydgoszczy. W nielegalnym „eksporcie" na pierwsze miejsce wysunęła się gmina Kaczory. Co na to władze?

Chłopi mogą korzystać z ulg

podczas leczenia szpitalnego

(R) Referat sanitarny przy Starostwie Powiatowym w Obornikach, przesłał poprzez Wydział Powiatowy, okólnik o ulgach z jakich mogą korzystać chłopi, będący na leczeniu szpitalnym. Okólniki te najprawdopodobniej utkwiły w aktach i nie dotarły do wiadomości ogółu, bo zdarzają się wypadki, że pacjenci wiejscy płacą pełne stawki za pobyt w szpitalu, wynoszące 700 zł dziennie.

W myśl tego okólnika ulgi przysługują chłopom, płacącym podatek gruntowy — jeżeli: chory zostanie skierowany do szpitala przez lekarza urzędowego i przedłoży zaświadczenie z Urzędu Gminnego o posiadanej ilości gruntu.

Całkowite zwolnienie od opłat przysługuje chłopom, których gospodarstwa dają dochód do 10 kwintali.

Wójtowie winni bezzwłocznie pouczyć mieszkańców wsi o istniejących możliwościach ulgowego lub bezpłatnego leczenia w szpitalach.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel Red. 90-40, Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia wymiarowe
(za 1 mm szer. 1 szpalty):
Taryfa za mm w tekście, za tekstem nekr.

do 70 mm	75.—	50.—	50.—
71 — 120 mm	100 —	60 —	60 —
121 — 200 mm	120.—	80.—	100.—
201 — 300 mm	160.—	130.—	140.—
ponad 300 mm	220.—	180.—	180.—

Ogłoszenia „drobne" za wyraz zł 30.—. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20.—. Za niedziele i święta — 30% dodatku; za układ tabelaryczny — 100% drożej; za miejsce zarezerwowane — 50% drożej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
120 zł. Wpłacać na Konto PKO nr. nr I-8666

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa, Skolimowska 5.

B-77204